

fesjonalnego wizerunku, który pomaga w budowaniu dobrych relacji i atmosfery wiarygodności. – Jeżeli zrozumiemy rolę wizerunku w biznesie, to zrozumiemy konieczność szycia garniturów na miarę. To jest niezbędny atrybut biznesmena, szczególnie przydatny w kontaktach z biznesem międzynarodowym – mówi Wojciech Barcewicz, przedsiębiorca, założyciel firmy projektów budowlano-architektonicznych Machina Projektów.

Co musimy wiedzieć o szyciu na miarę?

Pierwsze spotkanie to zdjęcie miary, dokładne określenie kroju marynarki i spodni oraz wybór tkaniny, z której uszyty zostanie garnitur. Przy wyborze kroju klient określa, iluzędowa i guzikowa ma być jego marynarka, ile ma mieć tylnych rozcięć, ile przednich kieszeni oraz czy spodnie mają mieć mankiety, czy nie. Zazwyczaj po około trzech tygodniach, w zależności od usługodawcy, następuje pierwsza przymiarka. Jest to o tyle ekscytująca chwila, że klient po raz pierwszy ma możliwość zobaczyć wybraną przez siebie tkaninę w formie czegoś, co przypomina już garnitur. Jest to również bardzo ważny moment dla krawca, ponieważ przy pierwszej przymiarce ma okazję zweryfikować swoje dotychczasowe wyobrażenia z realnymi wielkościami sylwetki klienta.

W dzisiejszych czasach wprawny krawiec potrzebuje od jednej do trzech przymiarek, żeby uszyć garnitur idealnie dopasowany do właściciela. Liczba przymiarek zależy od stopnia skomplikowania budowy klienta. W większości zakładów krawieckich i salonów szycia na miarę gotowy garnitur można odebrać mniej więcej po czterech–sześciu tygodniach od wzięcia pierwszej miary. – Uszycie jednej marynarki to ponad 260 operacji i dwa tygodnie pracy. Tkaninę kroi się ręcznie, żeby idealnie dopasować desenie w miejscach łączeń i doskonale przystosować ubiór do sylwetki. Ręcznie wykańcza się takie elementy marynarki, jak dziurki na guziki, kanty, listwy kieszeni, wnętrza rękawów i doły podszewki. Kołnierz i guziki także powinny być przyszywane, wykańczane i stębnowane

ręcznie – mówi Bogdan Zieniewicz, założyciel firmy Twins, którego garnitury z etykietą „hand tailored” dostępne są w najbardziej ekskluzywnych salonach od Nowego Jorku, przez Londyn, po Rzym. Sam nazywany jest w świecie polskim Brionim.

„Elegancja jest sumą wielu pozornie nieznaczących szczegółów”

Eugenio Marinella

Ile kosztuje ta przyjemność?

Przede wszystkim należy pamiętać, że cena końcowa garnituru szytego na miarę – nawet jeżeli nie jest ona w ten sposób prezentowana – zależy od dwóch elementów. Pierwszym z nich jest tkanina. Salony szycia na miarę, jak również indywidualne zakłady krawieckie dysponują katalogami tkanin pochodzących od najlepszych producentów, takich jak: Loro Piana, E. Zegna, Dormeill czy Scabal. Na uszycie garnituru potrzebujemy około 3–3,5 metra bieżącego tkaniny, a ceny najbardziej wyszukanych materiałów mogą sięgać nawet 1500 zł za metr bieżący. Cena samego szycia na miarę w zakładach krawieckich waha się od 1000 do 3000 zł.

Od czego zależy? Przede wszystkim od sposobu szycia i wykończenia marynarki.

Jeżeli wypełnienie nadające formę marynarcie jest wklejaną fizeleiną (w żargonie krawieckim tzw. klejonka), rękawy marynarki nie są rozpinane, a dziurki nie noszą śladów żmudnej ręcznej roboty – to mamy do czynienia z niższym przedziałem cenowym.

Osoby szukające najwyższych, tradycyjnych standardów krawiectwa miarowego omijają „klejonki” szerokim łukiem. Prawdziwe garnitury szyte na miarę to te z wypełnieniem przez wszycie naturalnego płótna z lnu i bawełny w połączeniu z końskim włosiem oraz obowiązkowo dziurki na guziki obszywane ręcznie. W ekskluzywnych salonach szycia na miarę cena garniturów spełniających te wymagania wraz z materiałem rozpoczyna się od 4000 zł. ■

ETAPY SZYCIA NA MIARĘ

- umówienie terminu
- wybór tkaniny
- zdjęcie miary (jak, ile)
- ustalenie fasonu i innych detali (krój kieszeni, iluzędowa marynarka, spodnie z zaszewkami, bez zaszewek)
- przymiarki
- końcowe przeróbki
- gotowy garnitur

KORZYŚCI

- jakość materiału, dodatków i przede wszystkim wykończenia
- dobre proporcje – w dobrym salonie lub u dobrego krawca – można powiedzieć, że idealne proporcje (minimalizuje się niedociągnięcia ludzkiej fizjonomii, np. „podatek od łakomstwa”, oraz podkreśla atrybuty)